

Dowódcy jednostki WP na Bliskim Wschodzie u Sekretarza KC PZPR

Wczoraj I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierka przyjął płk Henryka Gradzika — dowódcę drugiej zmiany polskiej jednostki specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie i jego zastępcę ppłk Tadeusza Kisale, którzy powrócili do kraju.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jastrzębski oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

Płk H. Gradzik zameldował I sekretarzowi KC PZPR o pełnym wykonaniu zadań na bliskowschodnich posterunkach pokoju przez żołnierzy polskiej jednostki specjalnej.

Edward Gierka wyraził uznanie i podziękowanie za wzo-
rową postawę i ofiarność w
służbie dowództwu oraz wszy-
stkim żołnierzom jednostki.
PAP

Premier Irlandii spotka się z przywódcami religijnymi Ulsteru

W Londynie podano w środę do wiadomości, że dzisiaj premier Republiki Irlandzkiej, Liam Cosgrave, spotka się z kilku przywódcami religijnymi wspólnot protestanckiej i katolickiej Ulsteru. Niedawno przed przedłużeniem przez skrzydło „tymczasowych” IRA rozejmu premier brytyjski Harold Wilson i sekretarz stanu d.s. Irlandii Północnej Merlyn Rees spotkali się z jednym z nich, kardynałem Desmondem Morrisem i przewodniczącym kościoła metodystów. (PAP)

V Zjazd Wojewódzki OSP

Profilaktyka najlepszą ochroną przed pożarami

W okresie minionych czterech lat straty spowodowane powstałymi na terenie województwa poznańskiego pożarami, wyniosły ponad 215 milionów złotych. Dlatego też konsekwentna i pełna realizacja zadań i przedsięwzięć ochrony przeciwpożarowej winna zapewnić obniżenie stanu zagrożenia pożarowego w Wielkopolsce, co nie pozostaje bez wpływu na rozwój społeczno-gospodarczy naszego regionu.

Wczoraj odbył się w Poznaniu V Zjazd Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Ponad 100-tysięczną rzeszę wielkopolskich strażaków ochotników reprezentowało 262 delegatów. Gości: przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Władysławem Słobodą, władz administracyjnych województwa i miasta Poznania z wicewojewodą poznańskim — Romualdem Zysnarskim i wiceprezydentem — Zbigniewem Kmiecikiem oraz Zarządu Głównego ZOSP i Komendy Głównej Straży Pożarnych — powitał prezes Zarządu Okręgu Wojewódzkiego ZOSP, sekretarz KW PZPR — Bogdan Gawroński.

We wprowadzeniu do dyskusji nakreślił on zadania stojące przed wielkopolskimi strażakami ochotnikami w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Mówca ocenił również dotychczasowe w tej dziedzinie rezultaty.

Do nich można zaliczyć m. in.:



Nie zwlekajcie z głosowaniem w naszym plebiscycie. Szczegóły na stronie 4.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 10 stycznia 1975
Nr 8 (9592)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Osiem bloków energetycznych „Kozienice” oddanych do użytku

Delegacja budowniczych u P. Jaroszewicza

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, w obecności ministra górnictwa i energetyki Jana Kulpińskiego, podsekretarza stanu: w Urzędzie Rady Ministrów — Wiesława Waniawskiego, Ministerstwa Górnictwa i Energetyki — Bolesława Bartosza oraz Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — Edwarda Dobży, przyjął delegację budowniczych Elektrowni „Kozienice” w składzie: Bronisław Danek — sekretarz KW PZPR w Kielcach, Adam Biały — dyrektor Elektrowni „Kozienice”, Józef Zieliński — dyrektor generalnego wykonawstwa „Bełton-Stal”, Julian Wąsik — I sekretarz KZ PZPR Elektrowni „Kozienice” i placu budowy. Delegacja złożyła premierowi meldunek o przedterminowym zakończeniu I i II etapu budowy Elektrowni „Kozienice” i przekazaniu do eksploatacji ośmiu bloków energetycznych o mocy 1600 MW.

J. Callaghan w Nigerii

Brytyjski minister spraw zagranicznych James Callaghan przybył wczoraj do stolicy Nigerii — Lagos.

Nigeria jest ostatnim etapem jego podróży do sześciu krajów afrykańskich, podjętej w celu znalezienia rozwiązania problemu rozejmskiego. Rozmowy brytyjsko-nigeryjskie obejmą również sprawę stosunków dwustronnych.

PAP

Podjęte w marcu 1974 r. przez załogę budowniczych Elektrowni „Kozienice” zobowiązanie produkcyjne dla uczczenia 30-rocznicy powstania PRL zostało wykonane przed terminem. Uruchomieniem ósmego bloku energetycznego zakończono I i II etap budowy, przez co łączna moc Elektrowni „Kozienice” osiągnęła 1600 MW. Zakończono i przekazano również do eksploatacji pozostałe inwestycje w Kozienicach — także objęte zobowiązaniami załogi. Przedterminowe przekazanie do eksploatacji ośmiu bloków energetycznych dało gospodarce korzyści w postaci dodatkowej produkcji energii elektrycznej o wartości około 600 mln złotych i poważne oszczędności węgla.

Władze Boliwii poszukują dwóch byłych ministrów

Jak poinformowało boliwijskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, władze poszukują dwóch byłych ministrów rządu boliwijskiego, pułkownika Miguela Ayoroa i pułkownika Jose Patino Ayoroa. Są oni oskarżeni o próbę obalenia rządu prezydenta Banzerę, próby wywołania rozłamu w armii oraz krytykowanie obecnego rządu. Obaj poszukiwani oficerowie wystąpili nie dawno przeciwko odwołaniu przez Banzerę zapowiedzianych na bieżący rok wyborów parlamentarnych w Boliwii i narzuceniu przez niego „nowego ładu”, oznaczającego po prostu twardą dyktaturę.

Zabierający głos w dyskusji delegaci zgłosili wiele postulatów, głównie natury organizacyjnej. Dokonano wyboru delegacji. Dokończenie na str. 2

Rozmowy egipsko-irańskie

Prezydent Egiptu A. Sadat i cesarz Iranu R. Pahlawi rozpoczęli wczoraj w Kairze rozmowy na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie i rozwoju stosunków krajów arabskich z Iranem. Agencja Reutersa przypuszcza, że rozmowy skoncentrują się m. in. na szczegółach pomocy gospodarczej Iranu dla Egiptu w wysokości 850 mln dolarów.

Spotkanie G. Whitlam - A. Moro

W Rzymie rozpoczęły się rozmowy premiera Australii, Whitlama, który przybył tu z wizytą oficjalną oraz premiera Włoch, A. Moro. Jak pisze Agencja Reutersa, omówiono głównie kwestie dwustronnej współpracy gospodarczej.

J. Allon w USA

Minister spraw zagranicznych Izraela J. Allon udał się wczoraj z wizytą do Stanów Zjednoczonych. Jednym z głównych celów tej wizyty jest uzyskanie pomocy finansowej przez Izrael od USA.

Prezes Rady Ministrów złożył na ręce delegacji serdeczne podziękowanie dla całej załogi budowniczych Elektrowni „Kozienice” za ich wydatną pracę, za godny najwyższego uznania trud i pomyślną realizację zadań o dużym znaczeniu dla całej gospodarki.

PAP

Wielkie zainteresowanie Polską Hawana w przededniu wizyty E. Gierka

Mieszkańcy Hawany przygotowują się do serdecznego powitania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Świadczą o tym nie tylko szeroko zakrojone przygotowania do wizyty, lecz również przygodne rozmowy z kubańskimi ludźmi pracy, którzy podkreślają, że dostojny gość z Polski zostanie powitany z całą serdecznością i entuzjazmem, jakie Kubańczycy zachowują dla najbliższych przyjaciół.

Na głównych ulicach Hawany, a zwłaszcza na przewidywanej trasie przejazdu delegacji, powiewają już flagi polskie i kubańskie. Na wielu skrzyżowaniach ulic i na placach widnieją pierwsze ogromnych rozmiarów napisy „VIVA LA AMISTAD ENTRE CUBA Y POLONIA” — („Niech żyje przyjaźń między Kubą a Polską”).

Na okładce ostatniego numeru najpoczytniejszego na Kubie tygodnika „Bohemia” widnieje portret I sekretarza KC PZPR, wraz z podpisem „Serdecznie witamy” w języku polskim.

Prasa, radio i telewizja przynoszą codziennie świeże porcje informacji, reportaży i programów, poświęconych różnym aspektom życia w Polsce. Jeden z największych teatrów Hawany „Mella” już piąty tydzień z rzędu wystawia balet „Pan Twardowski” L. Różyckiego. (PAP)

Opiera się ona na zasadach aktywnej neutralności. Oświadczenie tej treści złożył przewodniczący tymczasowego wojkowego komitetu administracyjnego Etiopii T. Ban tli podczas uroczystości zaprzysiężenia nowego ministra spraw zagranicznych kraju K. Wodadžo.

Zapowiedź sesji OJA

W Addis Abebie opublikowano oficjalny komunikat, który podaje, że najbliższa sesja Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej odbędzie się w Addis Abebie od 13 do 21 lutego br.

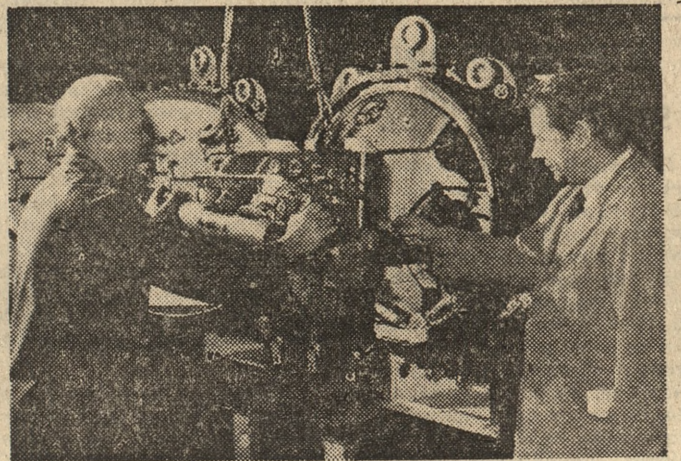
Wybory w Sri Lance

Rządząca cejlńska Partia Wolności premiera pani S. Bandaranaike przegrała kolejne, siódme wybory uzupełniające w ciągu ostatnich 4 lat, tracąc kolejne miejsce w parlamencie na rzecz opozycyjnej Zjednoczonej Partii Narodowej. Obecnie cejlńska partia wolności posiada 120 miejsc w 157-osobowym parlamencie.

Stosunki Peru — Gwinea

Peru i Gwinea nawiązały stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad. Oficjalny komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych Peru stwierdza, że rządy obu krajów powzięły tę decyzję, biorąc

Specjalizacja w RWPG



Zakłady Wytwórcze Aparatury Wysokiego Napięcia „ZWAR” w Międzylesiu pod Warszawą specjalizować się będą w wytwarzaniu transformatorów i aparatury wysokiego napięcia w ramach istniejącej od ubiegłego roku organizacji „INTERELEKTRO”, powołanej przez RWPG.

Na zdjęciu: podczas kontroli montażu rozdzielni ognioszczelnych.

Fot. — CAF

„Polonia” umacnia więzi rodaków z krajem Obrady Rady Naczelnej Towarzystwa

Wczoraj obradowała w Warszawie Rada Naczelna Towarzystwa „Polonia”. Tematem posiedzenia była ocena działalności towarzystwa w ubiegłym roku oraz program jego działania na najbliższe 2 lata.

Rok miniony był dla towarzystwa okresem owocnym, ożywiającej działalności w dalszym umacnianiu więzi polonii zagranicznej z krajem.

Nastąpił postęp w rozwoju kontaktów towarzystwa z organizacjami i stowarzyszeniami naszych rodaków za granicą, wszechstronnego zapoznawania ich z 30 letnim dorobkiem Polski Ludowej, pogłębiania wiedzy o polskiej historii i kulturze.

Dogodne warunki dla wymiany myśli stworzyło lipcowe „Forum polonijne” — pierwsze tak reprezentatywne spotkanie wybitnych przedstawicieli środowisk z zagranicy i kraju. Nasi goście mieli możność kontynuowania wymiany poglądów w czasie spotkań z członkami reprezentantami polskiego życia politycznego i państwowego. Szczególnym echem wśród społeczności polonijnej odbiło się spotkanie z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem.

pod uwagę zasady równości państw, niemieszania się w sprawy wewnętrzne i prawo narodów do samostanowienia.

Katastrofa lotnicza w Kolumbii

Rzecznik kolumbijskiego Towarzystwa Lotniczego „Satena” oświadczył, że w środę w południowej Kolumbii, w odległości 312 km na południe od Bogoty, w terenie pokrytym gęstą dżunglą, rozbił się samolot „C-47”, należący do tego towarzystwa. W katastrofie zginęło 20 osób, w tym 4 członków załogi.

Eksplozja w budynku

W kanadyjskim mieście North Bay doszło w środę do eksplozji w budynku, w którym znajdował się ośrodek zdrowia. W wyniku eksplozji przynajmniej 5 osób poniosło śmierć, a 13 zostało rannych. Policja oświadczyła, że nieznany jest los dalszych 5 osób.

Dożył rezonans wśród naszych rodaków miało przekazanie przez rząd polski historycznego zamku w Pułtusku na siedzibę polonii zagranicznej.

Zacieśnianiu wzajemnych kontaktów służyły liczne imprezy przygotowane bądź współorganizowane przez towarzystwo, m. in. III Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Artystycznych oraz Polonijne Igrzyska Sportowe.

Pomyślne rezultaty w dziedzinie umacniania więzi polonii z krajem są możliwe dzięki pełnemu poparciu okazywanemu tej sprawie ze strony najwyższych władz naszego kraju. Dalsza wszechstronna działalność na tym polu pozostaje głównym kierunkiem pracy towarzystwa.

Będzie ono rozwijać współpracę z polonijnymi stowarzyszeniami, fundacjami, środowiskami kultury i nauki, szkolnictwem, zespołami artystycznymi, z polonijnymi biurami podróży. (PAP)

W Toruniu

Zakończono druk przemówień F. Castro

W Toruńskich Zakładach Graficznych zakończono druk pierwszego wydania wyboru przemówień Fide'a Castro. Książka nosi tytuł „Moncada nauczyła nas, jak przekształcić klęskę w zwycięstwo”. Publikacja zawiera mowę obrończą F. Castro przed sądem doraźnym miasta Santiago de Cuba wygłoszoną 16 października 1953 roku, przemówienie na Uniwersytecie Ludowym 1 grudnia 1961 roku oraz przemówienie z okazji 20 rocznicy ataku na koszary Moncada wygłoszone 26 lipca 1973 roku. (PAP)

Coraz bardziej rośnie prestiż gospodarczy i polityczny RWPG

Artykuł w dzienniku „Rude Pravo“

Wspólnota gospodarcza państw socjalistycznych — Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — zdobywa z każdym rokiem coraz większy autorytet gospodarczy i polityczny, prestiż i znaczenie w gospodarce światowej — pisze wicepremier rządu CSRS, stały przedstawiciel Czechosłowacji w RWPG, Rudolf Rohliczek w artykule opublikowanym wczoraj na łamach dziennika „Rude Pravo“.

Współpraca krajów członkowskich RWPG stała się po-

W Poznaniu

Przekroczono plan świadczeń na NFOZ

Społeczeństwo Poznania z pełnym zrozumieniem potrzeb deklarowało w ubiegłym roku świadczenia pieniężne na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Jak nas informuje Wojewódzki Komitet NFOZ, w ciągu 1974 roku zebrano sumę 35,1 mln zł, z której około 80 procent stanowią wpływy pracownicze. Wpłaty z szeregu za kładów pracy były większe niż pierwotnie deklarowano. Rzemiosło poznańskie również przekroczyło roczny plan świadczeń. Spółdzielczość część nadwyżek bilansowych przekazała na NFOZ.

Pieniądze, które wpłynęły na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia przeznaczono na budowę nowych obiektów, zakup sprzętu medycznego i poprawę warunków ochrony zdrowia. Między innymi kontynuowano budowę internatu dla pielęgniarek przy ul. Lutyckiej, budowano aptekę w Smochowicach, zaadaptowano pomieszczenia dla potrzeb Technikum Stomatologicznego przy ul. Wawrzyniaka, wykończono prace adaptacyjne w Państwowym Domu Dziecka przy ul. Pamiątkowej.

(o-bg)

V Zjazd

Wojewódzki OSP

Dokończenie ze str. 1
tów na V Zjazd Krajowy OSP oraz nowych władz Okręgu. Prezesem Zarządu Okręgu został sekretarz KW PZPR — Władysław Śleboda, a wiceprezami: Leon Józefowiak, Władysław Wesołowski oraz Rudolf Zurek.

Ogłaszając komunikat o ukonstytuowaniu Prezydium Zarządu Okręgu OSP, wiceprezes Zarządu Głównego — Albin Lasoń, złożył serdeczne podziękowanie za wkład pracy dotychczasowemu prezesowi Zarządu Wojewódzkiego — Bogdanowi Gawrońskiemu. Równocześnie wiceprezes ZG Związku OSP wręczył mu najwyższe wyróżnienie przyznawane przez Zarząd Główny Związku — Członkostwo Honorowe Za Wybitne Zasługi w Ruchu Strażactwa Ochotniczego oraz Ochrony Przeciwpowodzi PRL.

Delegaci wielkopolskich strażaków ochotników wystosowali list do I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady.

Podjęcie uchwały programowej zakończyło obrady V Zjazdu.

Dużym zainteresowaniem nie tylko delegatów cieszyły się wystawy samochodów gąsieniczych przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego i urządzona w jego holu ekspozycja tradycji wielkopolskiego pożarnictwa. (plk)

LOGODA

Zachmurzenie duże na wschodzie większe przejaśnienia, miejscami opady śniegu, przechodzące w śnieg z deszczem i deszcz. Temperatura maksymalna od minus 1 stopnia na wschodzie do plus 2 w centrum i 5 na zachodzie. Wiatry umiarkowane, na północy dość silne i silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Narada w MHWiU

Celem usprawnienie handlu i ulepszenie poziomu usług

Wznowienie zadań handlu, gastronomii, usług i drobnej wytwórczości były wczoraj tematem narady Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, w której uczestniczyli dyrektorzy central handlu, przedstawiciele organizacji spółdzielczych, wicewojewodowie i wiceprezydenci miast wydzielonych.

Dalsze utrwalenie ogólnej równowagi rynkowej oraz łagodzenie niedoborów niektórych grup towarów jest główną wykładnią tegorocznej pracy handlu. Uzyskanie tego celu zapewnić powinny dostawy towarów rynkowych wyższe wartościowo o prawie 11 procent, aniżeli w 1974 r. oraz intensywnie rozwijane usługi, których wartość zwiększy się

Problemy wynalazczości na spotkaniu w poznańskim KTiR

Wielkopolski Klub Techniki i Racjonalizacji WRZZ i Oddziału Wojewódzkiego NOT gościł wczoraj prezesa Urzędu Patentowego PRL dr. Jacka Szomańskiego. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele największych wielkopolskich zakładów skupionych w klubie. Przybyli również członkowie kierownictw podobnych klubów z Bydgoszczy, Katowic, Szczecina i Zielonej Góry.

W trakcie spotkania, doc. dr Stanisław Sołtyński z UAM przewodnicząc Wielkopolskie go KTiR, omówił niektóre zagadnienia związane z wzajemnym stosunkiem między umową o pracę naukowo-badawczą i wdrożeniową, a tzw. umowami licencyjnymi. Sekretarz katowickiego klubu — Tadeusz Folek przedstawił nie które problemy i konflikty z jakimi spotykają się ludzie i zakłady w kontaktach ze swoimi jednostkami nadrzędnymi w sprawach z zakresu wynalazczości.

Również wczoraj zarząd WKTiR w Poznaniu zaprezentował projekt świadczenia wyspecjalizowanych usług przez zespoły rzeczowników patentowych, na rzecz jednostek, które re własnych rzeczowników nie posiadają. (map)

Domowy „połów“ ciepła słonecznego

Jak podaje szwedzkie pismo fachowe „Byggnasindustrin“, jeszcze wiosną tego roku wybuduje się w Lund pierwsze domy całkowicie ogrzewane promieniami słonecznymi. Zespół domów zaprojektowany przez architekta K. M. Olssona z Instytutu Technologicznego w Lund, składa się z czterech jednostek mieszkalnych. Ściany wewnętrzne zrobione zostaną z niewypalanej gliny — materiału, który jest najbardziej podatny na absorpcję i magazynowanie ciepła. Od ścian zewnętrznych ze zwykłej cegły oddzieli je materiał izolacyjny. Każda ze ścian będzie miała inną grubość, w tym — północna będzie miała grubość 1,2 m. Dach — pomysłami jako „przechwytywacz“: promieni słonecznych — zrobiony zostanie z wełny mineralnej i pokryty folią aluminiową. Sieć cienkich rur aluminiowych dostarczać będzie ciepłą wodę do wszystkich pomieszczeń.

Latem nadwyżki ciepła słonecznego magazynowane będą w wielkim cylindrze o średnicy 2-3 metrów. Z domów nie będzie się wyrzucać żadnych odpadków; każdy dom zostanie wyposażony w dwa zyspy — jeden na odpadki organiczne, a drugi — metalowe. Odpadki będą przetwarzane, a pozostałości przeznaczony się do użycia nia gleby w ogródkach.

Arabia Saudyjska kupuje samoloty w USA

Arabia Saudyjska zawarła porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie zakupu amerykańskich samolotów wojskowych typu „F-5A“ i „F-5AF“. Wartość kontraktu szacuje się na 675 mln dolarów. (PAP)

o ponad 14 procent. Decydujący wpływ na poziom zaopatrzenia ma jednak wybór towarów składających się na ogólną ofertę. Dlatego umiejętności handlu w dziedzinie polityki zakupów i sprawności sprzedaży liczyć się będą w tym roku szczególnie. Stwierdzono m. in., że handel — występując w interesie klientów — powinien domagać się od przemysłu wydłużania serii nowości. Postanowiono przeciwdziałać w br. zakłóceniom w realizacji inwestycji i postawić wobec ich wykonawców kategorię wymóg, aby już w I kwartale zrealizować 25 procent zadań rocznych. Rozwojowy plan w dziedzinie usług wymaga nie tylko przyrostu nowych placówek i lepszego wykorzystania istniejących, ale także unowocześnienia ich. Rozwijany więc będzie system przemysłowy, polegający m. in. na udostępnianiu warsztatów gotowych elementów, zespołów części do wymiany, półfabrykatów łatwych do montowania itp.

Gastronomia ma w br. pełniej wykorzystywać swe możliwości wytwarzając nie tylko więcej popularnych potraw dla konsumentów na miejscu, ale i podejmując produkcję wyrobów kulinarnych i gastronomicznych na zaopatrzenie sklepów.

Poruszono też na naradzie wiele problemów, dotyczących codziennej pracy tysięcy ludzi zatrudnionych w handlu detalicznym. Kierownictwo przed-

Fala bankructw w RFN

Miniony rok przyniósł w RFN 7 500 bankructw różnych przedsiębiorstw. Jest to liczba o 30 proc. większa niż w najgorszym dotychczas roku 1951. Oprócz sławnej na cały świat plaży Banku Herstatt, założonego jeszcze w XIX w., która spowodowała straty przeszło miliarda marek, zanotowano liczne załamania się małych firm, nie dysponujących dostatecznymi zasobami gotówkowymi. Te małe przedsiębiorstwa (do 200 zatrudnionych) stanowiły aż 92 procent upadłych firm; najostrej dotknięte kryzysem były branże budowlane, a w dalszej kolejności tekstylne i obuwnicze.

Jak wynika z analiz przeprowadzonych przez specjalną komisję, głównymi przyczynami bankructw było nadmierne obciążenie spółkami kredytów inwestycyjnych, niedostateczne zasoby kapitałów własnych i zależność od instytucji kredytowych, które znacznie ograniczyły udzielanie pożyczek i zwiększyły ich oprocentowanie. Przy spadku produkcji i bieżących wpływów spowodowało to niewypłacalność i załamanie.

Trudną sytuację szeregu przedsiębiorstw notuje się w kraju, który aczkolwiek dotknięty kryzysem, w porównaniu z innymi krajami zachodnioeuropejskimi, jak dotychczas, nieźle sobie z nim radził. Warto przypomnieć, że spadek popytu na rynku wewnętrznym RFN rekompensowała sobie silnym rozwojem eksportu wielu branż przemysłu ciężkiego, maszynowego i chemicznego, co dało w efekcie w 1974 r. nadwyżkę w bilansie wymiany towarowej z zagranicą rzędu 10 mld dolarów. (PAI)

Odbudowa miasta Darwin

W zniszczonym przez huragan australijskim mieście Darwin, trwają intensywne prace przy usuwaniu gruzu i szczątków budynków. Specjalnym ekipom udziela pomocy mieszkańcy miasta, 1200 marynarzy z 11 australijskich wojennych okrętów oraz wykwalifikowani rzemieślnicy z innych miast.

Trwają przeszukiwania zgiszcz, ponieważ władze obawiają się, iż mogą tam znajdować się zwłoki dalszych ofiar śmiertelnych. (PAP)

Pierwsza restauracja w Watykanie

Wczoraj otwarta została pierwsza w historii restauracja w Watykanie. Jest to lokal samoobsługowy z 254 miejscami siedzącymi. Turyści zwiedzający muzea watykańskie (1,5 miliona rocznie) mogą tam zjeść proste barowe posiłki, a także napić się piwa, wody mineralnej oraz białego lub czerwonego wina z podrzymskich winnic należących do Watykanu. W pierwszym dniu nowa restauracja cieszyła się olbrzymim powodzeniem przede wszystkim wśród rzymlan, zawsze ciekawych nowości w wiecznym mieście. Jak pisze AFP, klienci już ochrzcili nowy lokal dając mu nazwę „U Piotra“. (PAP)

W roku 1975 przybędzie 121 000 mieszkań spółdzielczych

Podstawowe zadania spółdzielczości mieszkaniowej w 1975 — to utrzymanie dotychczasowego, wysokiego tempa rozwoju budownictwa sprawnie przejście do realizacji zadań następnego 5-lecia. Dyskutowano na ten temat wczoraj na plenarnym posiedzeniu Rady Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

W ubiegłym roku spółdzielnie oddały do użytku 113 000 mieszkań, tj. o około 3 000 więcej niż przewidywał plan. Zadania na rok bieżący są znacznie większe. Ogółem przewiduje się, że w 1975 r. zostanie oddanych do użytku blisko 121 000 mieszkań, tj. o przeszło 11 procent więcej niż w ubiegłym roku. Wykonanie tego planu oznaczałoby, że łączna liczba wszystkich mieszkań spółdzielczych oddanych w obecnym 5-leciu byłaby o około 30 000 większa od przewidywanej na początku lat siedemdziesiątych.

W 1975 r. — wskazywali uczestnicy obrad — więcej uwagi należy również poświęcić terminowej realizacji tzw. inwestycji towarzyszących (sklepy, placówki usługowe i gastronomia) z czym dotychczas było wiele kłopotów. Obecne zadania w tej dziedzinie zostały poważnie zwiększone. Łączna powierzchnia wszystkich podstawowych lokali socjalno-usługowych, które ma oddać do użytku spółdzielczość mieszkaniowa, wyniesie w br. przeszło 226 000 m kw. — tj. o ponad 25 procent więcej niż w 1974 r.

Przewiduje się zmianę obowiązków zasad rejestracji kandydatów spółdzielni, co zapewni jednolitość w kwalifikowaniu wniosków mieszkaniowych. W dużych miastach, gdzie działa większa liczba spółdzielni, czynne będą specjalne, spółdzielcze biura rejestracji kandydatów, zaś w pozostałych — rejestracji do-

Agencja TASS o polityce przywódców maoistowskich

Zasłepieni antyradzieckością przywódcy maoistowscy stali się jawnymi rzecznikami „zachodniej obecności“ w Azji. Według doniesień agencji zagranicznych, premier Rady Państwowej ChRL, Czu En-laj zalecił niedawno oficjalnym osobistościom Tajlandii, aby nie nalegały na wycofanie z tego kraju przebywających tam 27 000 żołnierzy amerykańskich. Uważa bowiem, że ich obecność „stanowi przeszkodę w szerzeniu się radzieckich wpływów w Azji“. Jak oświadczył wiceminister spraw zagranicznych Tajlandii, chiński premier przekonywał go, że ZSRR „zagroza temu rejonowi“.

Widmem „radzieckiego niebezpieczeństwa“ straszono i straszy się nadal w Pekinie również innych gości zagranicznych, zwłaszcza przedstawicieli krajów Trzeciego Świata, z którym Pekin wiąże swe hegemonistyczne plany.

Jednakże straszac radzieckim niebezpieczeństwem i równocześnie występując z poparciem wolskiej obecności mocarstw zachodnich w byłych krajach kolonialnych i podporządkowanych, przywódcy pekińscy raz jeszcze wykazują z jakimi siłami się jednoczą.

Nietrudno zauważyć, że próby Pekinu występowania w roli obrońcy narodów, które rzuciły jarmuz kolonialny oraz popieranie imperialistycznej polityki utrzymywania baz wojskowych i bloków w Trzecim Świecie nie dadzą się ze sobą pogodzić. Powołując się na rzekome niebezpieczeństwo grożące ze strony Związku Radzieckiego, maoiści starają się wprowadzić w błąd narody krajów rozwijających się oraz zamaskować swe własne hegemonistyczne dążenia. (PAP)

Violetta Villas się odnalazła

Jak już informowaliśmy, Violetta Villas zerwała umowę z Estradą Ziemi Krakowskiej i bez podania przyczyn swej decyzji wyjechała w nieznanym kierunku, narażając Estradę na poważne straty z powodu odwołania kilku jej następnych koncertów.

W poniedziałek, 6 stycznia — jak informuje krakowski „Dziennik Polski“ — do Estrady Ziemi Krakowskiej nadszedł list od Violetty Villas, w którym artystka motywuje swoje postępowanie. Po pierwsze czuje się dotknięta, że jej występy były reklamowane na afiszach nie jako recitale, ale jako „show“. Po drugie zerwała występy, gdyż zarzucano jej symulację choroby, gdy tymczasem była naprawdę chora.

„Zachorowałam — pisze Villas — i cały zespół był tego świadkiem. A jednak zaryzykowałam wyjście, co mogłam czynić i ryzykowałam swoim głosem, którego nikomu nie złoże w ofiarę. Zostałam skrzywdzona przez Stanisława Horoszewskiego, który nazywał mnie za zdrową“.

„Bardzo proszę mnie zrozumieć — pisze dalej piosenkarka — jako artystkę i jako człowieka. Nie mogłam tego znieść i nie mogłam przebaczyć. Wciążnięto mnie w upokorzenie, które zbyt dużo kosztuje, by mi zwrócić spokój, zdrowie, moje imię, które bardzo ciężko zdobywałam“.

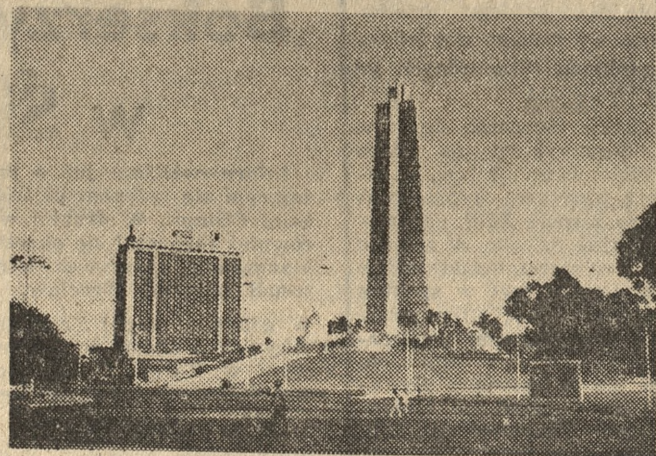
Violetta Villas zapowiada w liście, że w najbliższym czasie prześle zaświadczenie lekarskie sporządzone przez kilku lekarzy, którzy potwierdzają, że jednak była chora.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch“. Indeks nr 35029/35028 R-2

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657 18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch“. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zwracają wóńonych nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

Kuba coraz nam bliższa

Kubę dzieli od Polski, licząc według najkrótszej trasy lotniczej, około 11 000 kilometrów. Mimo tej dużej odległości kraj ten był nam zawsze bliższy. Również dawniej, np. w XIX wieku, kiedy Polska i Kuba prowadziły walkę o swoje wyzwolenie. Powstania robotników plantacji trzcin cukrowej — „mambis” — odbiły się głośnym echem na ziemiach Polski. Pod hasłem „Ojczyzna lub śmierć” walczyli na „rajskiej wyspie” syn powstańca styczniowego, generał Karol Roloff Miałowski. Wzniesiony po rewolucji obelisk ku jego czci, w centrum Hawany, jest symbolem tej głębokiej przyjaźni.



Śródmieście Hawany. Pomnik bojownika o wolność i postęp, poety kubańskiego Jose Martí.

Fot. — CAF

Rozpoczynając się dzisiaj na Kubie wizyta na najwyższym szczeblu, pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, jest wyrazem dalszego zacieśniania więzów głębokiej przyjaźni i wielostronnej współpracy. O dużym ożywieniu stosunków między obydwojoma państwami i o zbliżeniu poglądów na wiele spraw interesujących obydwa kraje świadczyła już wcześniejsza wizyta przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego, w kwietniu 1973 roku.

Kuba jest pierwszym państwem socjalistycznym w Ameryce Łacińskiej. Nigdy jednak nie była osamotniona. Wsparta potęgą Związku Radzieckiego i solidarnością całej socjalistycznej wspólnoty, a także postępowych sił świata, godnie i mężnie przetrwała najtrudniejsze lata imperialistycznej interwencji i kontrrewolucji.

Kraje nasze oparte są na mocnych podstawach socjalistycznych, łączą nas ideowa wspólnota celu. 16 lat temu Fidel Castro, wkraczając do Hawany na czele oddziałów partyzantki ludowej, powiedział: „Rewolucja jest dziełem biednych dla biednych”. Dziś socjalistyczna Kuba nie jest już krajem biednym, okrzepła i przeobraziła się w nowoczesne państwo socjalistyczne.

My, Polacy, byliśmy razem z Kubańczykami świętującymi triumf zwycięstwa nad znienawidzonym dyktatorem Batistą. Nie zapo-

minamy, że przeżyty reżim nie tylko nie uznawał Polski Ludowej, ale do roku 1949 oficjalnie sprzyjał wrogom naszego kraju. Byliśmy razem w dniach trudnych, spiesząc z pomocą i poparciem dla rewolucji. Zwycięstwo stało się ostateczne. Amerykański imperializm i jego najemnicy musieli skapitulować. Kuba jest dziś dla narodów walczących o swoje wyzwolenie symbolem zwycięskiej rewolucji. O naszych szczerzych uczuciach przekonał się osobiście Fidel Castro w czasie swojej wizyty, przed dwoma laty, w Polsce.

Pokój jest potrzebny całej ludzkości. Walka o pogłębienie odprężenia międzynarodowego jest udziałem partii i przywódców obu naszych krajów. Na arenie międzynarodowej wspólnie zabiegamy o przekreślenie groźby wojny termojądrowej, o umocnienie bezpieczeństwa międzynarodowego, o ograniczenie zbrojeń, rozszerzenie współpracy naukowo-technicznej, likwidację nędzy i głodu na ziemi. Dlatego właśnie z tak wielkim uporem i konsekwencją Związek Radziecki i kraje wspólnoty socjalistycznej walczą o powszechne przyjęcie leninowskiej zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych. Obaj przywódcy, Edward Gierek i Fidel Castro, omawiać będą te nader ważne sprawy, a także wkład, jaki wnoszą Polska i Kuba w dzieło umacniania socjalizmu i pokoju, by

międzynarodowe odprężenie stało się faktem trwałym.

W dialogu politycznym, który będzie przebiegał na Kubie, wiele czasu zajmie też omówienie dwustronnych stosunków między naszymi obydwojoma krajami. Rozwijają się one bardzo dobrze, z korzyścią dla obu stron. Będziemy nadal umacniać i rozszerzać współpracę gospodarczą, kulturalną, naukowo-techniczną.

Ożywione są od kilku lat stosunki międzypartyjne. Zapoczątkowała je szczerza, pogłębiona wymiana zdań podczas pobytu na Kubie, w 1971 roku, delegacji partyjnej, z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, Edwardem Bałuchem. Rewizyta Edwarda Gierka odbywa się w roku szczególnej doniosłości w życiu obu partii. U nas odbędzie się VII Zjazd PZPR, na Kubie trwają przygotowania do I Zjazdu Komunistycznej Partii Kuby. Obrady zjazdów przyczynią się do dalszego umocnienia partii, czołowej siły socjalistycznego państwa, a przyjęte uchwały nadadzą nowy rytm przyspieszonemu rozwojowi obu społeczeństw.

Polska i Kuba idą razem w socjalistycznym froncie przeciwko imperializmowi i wojnie. Zdajemy sobie też sprawę, iż pogłębienie odprężenia międzynarodowego jest warunkiem pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach politycznych.

ZDZISŁAW PIŚ

ODPOWIADAMY NA PYTANIA DOTYCZĄCE KODEKSU PRACY

Załatwianie roszczeń pracowników

cy, służy umacnianiu socjalistycznych stosunków pracy. Całość zagadnień związanych z działalnością sądownictwa pracy regulują postanowienia kodeksu oraz postanowienia ustawy o sądach pracy i ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z tymi postanowieniami do rozpatrywania sporów o roszczenia pracowników ze stosunku pracy zostają powołane następujące organy: zakładowe i powiatowe komisje rozjemcze, powiatowe komisje odwoławcze do spraw pracy oraz okręgowe sądy do spraw pracy i ubezpieczeń społecznych.

Omówmy pokrótce zakres działania tych organów oraz tryb postępowania przy rozpatrywaniu zgłoszonych do nich spraw.

ZAKŁADOWE I POWIATOWE KOMISJE ROZJEMCZE

Zakładowe komisje rozjemcze powoływane są wspólnie przez kierownika zakładu pracy i radę zakładową w zakładach zatrudniających co najmniej 100 pracowników. Zakres ich działania (art. 248) obejmuje rozpatrywanie spraw ze stosunku pracy dotyczących w szczególności:

- wynagrodzenia za pracę oraz innych świadczeń zakładu pracy,

- urlopu i wynagrodzenia,
- czasu pracy,
- szczególnych uprawnień przysługujących kobietom i pracownikom młodocianym,
- świadczeń zakładu pracy przysługujących pracownikowi w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową,
- ustalenia uprawnień wynikających ze stosunku pracy.

Natomiast powiatowe komisje rozjemcze wybierane są przez radę narodową — powiatową, miasta stanowiącego powiat lub dzielnicy w mieście wyłączonej z województwa, przy czym połowę kandydatów do tych komisji zgłasza właściwa instancja związkowa zawodowych. Rozpatrują one te same sprawy, co komisje zakładowe, ale dotyczące:

- pracowników zatrudnionych w zakładach pracy, w których nie ma zakładowych komisji rozjemczych,
- pracowników zajmujących stanowiska kierownicze.

Postępowanie przed komisją rozjemczą — zakładową lub powiatową — wszczynane jest na wniosek pracownika lub uprawnionego członka jego rodziny (w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą

ZMS w działaniu

Nie tylko w miejscu pracy lecz także blisko domu

W programowaniu ideowo-wychowawczej i kulturalnej działalności Związku Młodzieży Socjalistycznej coraz więcej uwagi przywiązuje się do „obecności” ZMS-u w środowisku, poza zakładem pracy — do działalności w osiedlach mieszkaniowych.

W roku 1971 zostało podpisane bardzo konkretne porozumienie między Ministerstwem Kultury i Sztuki, Centralną Radą Związków Zawodowych, Centralnym Związkiem Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego i Związkiem Młodzieży Socjalistycznej w sprawie zasad prowadzenia działalności kulturalno-wychowawczej w osiedlach spółdzielczych. W czerwcu ubiegłego roku odbyło się w Poznaniu plenium Zarządu Głównego ZMS, na którym oceniono efekty tej współpracy. Zaprezentowano wówczas, jak młodzi współgospodarzą na poznajskich Ratajach, na Winiogradach, jak pracują tam kluby i osiedlowe domy kultury, jak organizuje się czas wolny młodzieży.

Wielkopolska organizacja ZMS ma wiele interesujących inicjatyw w tym działaniu i niemało już z jej dorobku przeniesione zostało do innych województw. Nic więc dziwnego, że właśnie w Poznaniu od będzie się jutro i pojutrze ogólnopolskie seminarium wiceprzewodniczących zarządów wojewódzkich ZMS na temat działalności rekreacyjnej, kulturalnej i oświatowo-szkoleniowej.

Zarząd Wojewódzki ZMS w Poznaniu może poszczycić się realizacją takich programów, jak np. „Poznańskie Muzykalia”, w ramach których organizowane są — wesół z Pałacem Kultury i „Estrada” — tanie koncerty dobrej, wartościowej muzyki (także w Koninie, Gnieźnie, Jarocinie, a w bieżącym roku — we wszystkich miastach powiatowych) oraz program „Z filmem na ty”, na który składają się „młode dziełowe premiery miesiaca”, spotkania z aktorami, kino krótkich filmów „Non-stop” (w bieżącym roku zorganizowane zostanie kino filmów w wersji oryginalnej). Jeszcze w tym miesiącu rozpocznie się Wielkopolski Turniej Kulturalny, organizowany wspólnie z WRZZ i Wydziałem Kultury i

Sztuki Urzędu Wojewódzkiego. W tym współzawodnictwie prezentować będą swój dorobek i możliwości artystyczne kluby i zespoły, nawet te, które nie mają własnych domów kultury i klubów z działalnością artystyczną.

W województwie poznańskim działa pod patronatem ZMS ponad 20 większych placówek kulturalno-oświatowych (m. in. w Kaliszu, Koninie, Gnieźnie). W Poznaniu największą i najlepszą placówką — również w opinii władz kulturalnych dzielnicy Nowe Miasto — jest Dom Kultury ZMS na Osiedlu Piastowskim (to jeden z 26 klubów i świetlic istniejących na Ratajach). Tutaj, w pewnym sensie wzorcowo, dojrzało wiele koncepcji programowych w działalności młodzieży w miejscu zamieszkania. Dom Kultury jest także siedzibą Zarządu Środowiskowego ZMS Poznań — Rataje, który skupia 9 kół terenowych, liczących około 200 członków.

ZMS-owski dom kultury prowadzony jest przez społeczny aktyw, a jego program uwzględnia zainteresowania i potrzeby młodzieży mieszkającej na osiedlu. Odbywają się tu dyskusje o teatrze (np. po „młodzieżowych premierach

teatralnych”), a w ramach Studia Małych Form Teatralnych — interesujące spektakle. „Bartek” ma także warunki do prowadzenia kina interesujących filmów, konkursów amatorskich („Jeśli potrafisz, pchaj się na afisz!”), klubów językowych, wystaw plastycznych, kursów tańca towarzyskiego; ostatnio tworzy się tu klub fotograficzno-filmowy.

Naszą ambicją jest prowadzić atrakcyjną działalność kulturalno-rozrywkową, lecz nie zapominamy o najistotniejszej dla nas pracy ideowo-wychowawczej — mówi kierownik tej placówki, Bartłomiej Zieliński. — W ramach Środowiskowej Szkoły Aktywu „Argumenty” odbywają się wykłady i dyskusje. Z początkiem tego roku powstał u nas kulturalny ośrodek pracy z młodzieżą.

Wykorzystywanie inicjatyw społecznych młodzieży na rzecz środowiska, prace społeczne w osiedlu, współtworzenie kultury i aktywne uczestnictwo w jej odbiorze — to główne i coraz pełniej realizowane zadania organizacji ZMS. Czerpiąc z dotychczasowych doświadczeń, młodzi wciąż wzbogacają ten program.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Piwo — tak ale dla dżentelmenów

„Kraj polski ma napój warzony z pszenicy, chmielu i wody, piwem zwany; nie nadeń lepszego do pokrzepienia ciała. Jest nie tylko rozkoszą mieszkańców, lecz i cudzoziemców a wybornym smakiem zachwycą” (z kroniki Długosza).

No cóż, można by cytować, i Galla Anonima i — na przykład — Jakuba Trębeckiego, który tak wierszem pisał: „...a kiedy zaś do Gdańska popłyniesz z skutami, zażyjesz „dubelbieru” z pany gdańszczanami” — ale w niczym nie zmienia to faktu, iż w omawianej kwestii proza życia daleko odbiega od pięknych słów, jakimi niegdyś śla wili piwo kronikarze i poeci. Okrzykane z łamów prasy i trybun Ligi Kobiet diabelskim napitkiem, oskarżone o współodpowiedzialność w mnożeniu się chorób wenerycznych i rozboju, zesłało piwo do wilgotnych suterren i znalazło przytułek w ukrytych a izolowanych nierzadziej — „pawilonach”.

PIWNY FESTYN W „ZAKU”

Nie z piwem nam walczyć trzeba — zakrzyknięto — ale o kulturę picia tegoż. Kultury uczy się człek od dzieciństwa, ale ponieważ (na razie przynajmniej) nie widać szansy na wprowadzenie piwa do przedszkoli i szkół podstawowych, gdańscy studenci rozpoczęli dydaktykę w tej mierze od razu na poziomie akademickim.

Nowy rok akademicki powitał gdańscy studenci imprezą nazwaną „Piwowaria”. Sami co prawda tego piwa nie walczyli — a więc nazwa może trochę nieadekwatna — ale porozumieli się z takimi, co to robią i w efekcie dysponowali w salach klubu „Zak” 13 gatunkami tego napitku, co jest podobno absolutnym rekordem Polski czasów najnowszych. Cel „Piwowariów” określono jako dydaktyczno-rozrywkowy: niby, że chodzi o to by nauczyć się pić kulturalnie, a przy okazji trochę się zabawić. Przez dwa tygodnie trwał w „Zaku” piwny festyn; przed klubem formowała się długa kolejka.

Przy wejściu każdy wykupuje karnet, upoważniający do nabycia 4 kufli; więcej nie dostaniesz, choćbyś usiłował, a jeśli taka wola, ustaw się jeszcze raz w kolejce aż przez godzinę... wytrzeźwiej. Gdy by jednak komu już po 4 piwach „odbiło”, albo przyszedłszy po ówczartce zechciał się tylko „doprawić”, wnet mu „korepetycji” udzielił porządkowy. Takich wypadków jednak nie było. Drugi element dydak-

tyczny stanowiły specjalne za kaski do piwa, które rzadko u nas bywają — paluszki, serki, kiełbaski. Z tym było trochę ubogo, więc i sakramentalnym schaboszczakiem to wszystko podparło.

I wreszcie rozrywka. Za dnia przygrywały raz na ludowo, raz na beatowo orkiestry z magnetofonu, wieczorem — od bywały się występy studenckich kabaretów i innych zespołów.

MIEDZY PIWALNIĄ A ZOO-BUDKĄ

Piwo — jako się rzekło — za równo w historii, jak i w kulturze jest „o co” przeć. Nie potęgą go też medycyna; alkohol w nim niewiele, a skutecznie gasi pragnienie i korzystnie wpływa na system trawienny. W picu piwa, mimo pozorów wielkiej jego u nas „rozlewności”, jesteśmy europejskim kopciuszkiem. Pobratymcy z ojczyzny „Pilznera” raczą się w ilości 155 litrów rocznie na twarz, Belgowie — 140, sąsiedzi za Odrą — 107, my więc, ze swymi 38 litrami, zajmujemy pozycję podobną jak w pływaniu czy szachach. Aby ją poprawić, proponują nawet niektórzy przywrócenie średniowiecznego obyczaju tzw. „przymusu piwnego”, obowiązującego w bractwach cechowych; za opuszczenie procesji płacił grzesznik ćwierć beczki piwa, za targanie braci cechowych za włosy lub złorzeczenie na posiedzeniach — beczkę, za rok bezżenności po zastaniu majtrem — beczkę. To były czasy, kolesie — co?

Mówiąc serio i nie celując akurat w poprawę wyniku w europejskich tabelach piwosłów, mamy już skromny początek pozytywnego programu, który wyprowadzi ma piwo z suterren do godniejszych go przybytków. Pierwszym krokiem ma być organizowanie na szerszą skalę przyzwyczajonych browarów, prowadzących w rodzaju „szkoły eleganckiego picia”, a także działalność kulturalną.

PRZEMYSŁAW KUCIEWICZ

STRONA

GŁOS — 10 | 1975

40 000 dzieci wyjedzie na obozy i zimowiska

W tym roku szkolnym ustalono nowe terminy wakacji, co nie zadowoliło jednak wszystkich. Dla młodzieży szkół podstawowych rozpoczynają się one 21 stycznia i trwać będą do 3 lutego. Piątego lutego 14-dniowe wczasy rozpoczyna uczniowie szkół średnich.

Ustalając różne terminy ferii dla szkół podstawowych i średnich, Ministerstwo Oświaty i Wychowania miało na względzie możliwość wysłania do ośrodków kolonijnych jak największej liczby dzieci i młodzieży. Wspólne wakacje dla szkół podstawowych i śred-

nich liczbę wyjeżdżających obniżyłyby do połowy. 14-dniowe ferie pozwalają też na wspólne rodzinne wyjazdy. Kłopoty z wykorzystaniem zimowego urlopu mają tylko ci rodzice, których dzieci chodzą do szkół podstawowych i średnich, bowiem gdy jedno dzie-

ko kończy wakacje, drugie je zaczyna. To jednak tylko w tym przypadku, gdy rodzice chcą wyjechać z dziećmi. Gdy nie planują wspólnych wyjazdów, wakacje dzieci nie przy sporzą im kłopotów, bowiem władze oświatowe wspólnie z organizacjami młodzieżowymi i zakładami pracy przygotowują program zajęć zapewniający opiekę i zabawę każdemu dziecku.

Do dyspozycji dzieci i mło-

dzieży odda się w Poznaniu 60 lodowisk i 33 sale gimnastyczne. Organizatorzy wydali obszerny kolorowy informator, który jest dostępny w każdej szkole dla każdego dziecka. Można się z niego dowiedzieć o terminach różnorodnych imprez.

Wakacje rozpoczną się barwnym capstrzykiem na placu A. Mickiewicza 23 bm., a zakończą występem reprezentacyjnego zespołu ZHP „Gawęda”. Każde dziecko, w zależności od zainteresowania będzie mogło uczestniczyć w spektaklach teatralnych, filmowych, odbywać autokarami wycieczki po Poznaniu i okolicach, kąpać się w basenach pływackich, brać udział w turniejach gier zespołowych. Gdy tylko spadnie śnieg, zorganizowane zostaną zawody saneczkowe i narciarskie w Osowej Górze. Czynnych będzie 10 świetlic i 34 półkolonie. Zadbano też, aby każde dziecko otrzymało ciepły posiłek. Wielkopolski Związek Spółdzielni Mleczarskich przyrzekł dostarczyć nieodpłatnie szklankę mleka dla każdego dziecka.

Bezpłatne bilety na imprezy rozprowadzają szkoły, one też przyjmują zgłoszenia do udziału w wycieczkach i rajdach. Pierwszeństwo uczestnictwa we wszystkich proponowanych zajęciach mają ci, którzy zgłoszą swoje stałe uczestnictwo w wakacyjnych półkoniach, otwartych świetlicach, zastępach nieobozowej zimy.

Podobnie jak w Poznaniu interesującą zapowiadają się zimowe wakacje w województwie. Wszystkie szkoły w województwie dysponujące kuchennym zapleczem będą prowadziły kolonie lub półkolonie. Ponad 3 tysiące dzieci wiejskich wypoczywać będzie w Poznaniu.

30 tysięcy dzieci z Wielkopolski i 10 tysięcy dzieci z Poznania wyjedzie na obozy i zimowiska. Ich głównym organizatorem są zakłady pracy.

Tegoroczne wakacje przygotowano więc niezwykle starannie. Wykorzystano na ten cel kluby osiedlowe, sale gimnastyczne, pływalnie, kina, teatr „Marcinek”. Z pewnością żadne dziecko nie będzie się nudziło i żadne nie pozostanie bez opieki. Oby tylko dopisała pogoda. (bg)

Przed meczem z Gwardią Wrocław

Bokserzy Zagłębia w Ślesinie

Informowaliśmy już o przygotowaniach jakie przed zbliżającym się sezonem pięściarskim podjęli bokserzy poznańskiej Olimpii. W drugim wielkopolskim zespole ekstraklasy również rozpoczął się okres intensywnej pracy. 26 bm. na inaugurację rozgrywek konińskie Zagłębie podejmuje silny zespół Gwardii Wrocław.

W grudniu zespół Zagłębia przebywał na obozie wyciecznym w Karpaczu, obecnie

szkolenie rozpoczyna się w Ślesinie, gdzie zajęcia obejmują ćwiczenia ogólnorozwojowe; techniczne i wytrzymałościowe. Zajęcia siłowe odbywać się będą w siłowni konińskiego Pałacu Sportu.

Nie zwlekajcie z oddaniem głosów

Plebiscyt, który wyłoni najlepszego piłkarza Wielkopolski roku 1974 chcielibyśmy zakończyć w przyszłym tygodniu. Dlatego apelujemy do naszych czytelników, aby nie zwlekali z oddawaniem głosów.



Wśród kandydatur nadal najczęściej pojawiają się nazwiska kadrowców. Listy tych, którzy pretendują do miana najlepszego sięga już 30 piłkarzy. Nareszcie doczekaliśmy się kandydata z województwa, zawodnika kaliskiego Wióknarza — Walczyńskiego.

Przypominamy: głosujemy wysyłając do redakcji „Głosu” wypełnione kupony (adres na kuponie, na którym wpisujemy minimum jedno nazwisko, maksimum pięć) naklejone na kartki pocztowe. Między uczestników plebiscytu rozlosujemy karty wolnego wstępu na imprezy organizowane w br. przez Wartę, Olimpię i Lecha.

60-959 POZNAŃ
„GŁOS WIELKOPOLSKI”
ul. Grunwaldzka 19

KUPON PLEBISCYTOWY

„NAJLEPSZY PIŁKARZ WIELKOPOLSKI 1974”

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko głosującego oraz dokładny adres (pisać czytelnie dużymi literami)

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

ANTAL VÉGH

Wielkiego węgierskiego 3 węgierska piłka nożna jest chora?

Tak jak w swoim czasie oddzielono Kościół od państwa — aczkolwiek po dzień dzisiejszy państwo w części go utrzymuje — tak samo należy oddzielić sport od przedsiębiorstwa. Oczywiście zobowiązując je przy tym do utrzymania go nadal.

Znamy piłkarzy, których całe miesiące nie oglądano w zakładach pracy. Mówił o tym Lajos Szuecs — reprezentacyjny piłkarz budapeszteńskiego Honvedu — i to publicznie. Wiemy o takich piłkarzach, którzy nawet nie przychodzą po pensję, ale każą sobie pieniądze wysłać pocztą.

Jest prawie nie do wyobrażenia, aby w takich okolicznościach piłkarze mieli podchodzić

(c. d. n.)
(Fragmenty książki A. Vég ha opracował W. Wieronij)

Załatwianie roszczeń pracowników

Dokończenie ze str. 3

przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem umowy o pracę;

- wnioski pracowników o odszkodowanie w związku z niewydanym w terminie lub wydaniem niewłaściwego świadectwa pracy albo opinii;
- wnioski pracowników dotyczące nawiązania stosunku pracy.

Rozpatrując wnioski w tych sprawach komisja odwoławcza zobowiązana jest również do rozpatrzenia innych (wchodzących w zakres działania komisji rozjemczych) roszczeń zgłoszonych przez pracowników.

Ze względu na znaczenie szybkiego wnoszenia przez pracowników spraw rozpatrywanych przez komisję rozjemczą, przepisy kodeksu ustalają, że odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę powinno być wniesione do komisji w ciągu 7 dni od doręczenia pracownikowi pisma o wypowiedzeniu pracy, zaś wniosek o przywrócenie do pracy, odszkodowanie lub wniosek dotyczący nawiązania stosunku pracy — w terminie 14 dni od doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub zawiadomienia o odmowie przyjęcia do pracy. Odwołania i wnioski wnoszone w późniejszych terminach mogą być rozpatrywane tylko wówczas, jeśli opóźnienie spowodowane jest wyjątkowymi okolicznościami.

Również przed komisją odwoławczą pełnomocnikiem pracownika może być przedstawiciel rady zakładowej, inny pracownik, członek rodziny, a po nadto także przedstawiciel instancji związkowej.

Orzeczenia komisji, dotyczące przywrócenia pracownika do pracy, wypłacenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, wypłacenia odszkodowania — są dla zakładu pracy zobowiązujące.

SĄDY PRACY I UBEZPIECZENIE SPOŁECZNYCH

Utworzone one zostaną na mocy ustawy z października 1974 r. we wszystkich województwach. Ich sędziów powołuje Rada Państwa na wniosek ministra sprawiedliwości, przedkładać po zasięgnięciu opinii ministra pracy, plac i spraw socjalnych. Ławników sądu pracy wybiera wojewódzka rada narodowa spośród kandydatów zgłoszonych w równej liczbie przez wojewodę i instancję związków zawodowych.

Sądy pracy spełniają rolę instancji rewizyjnych od orzeczeń komisji rozjemczych i komisji odwoławczych, a w pierwszej instancji orzekają w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego.

Podkreślić należy, iż postanowienia ustawy o sądach pracy szczególnie nacisk kładą na sprawność i szybkość postępowania. Wprowadzają także zaś, że sąd, rozpoznając odwołanie w określonej sprawie, nie powinien się ograniczyć

tylko do niej, jeśli rozpoznanie wskazuje również inne uchybienia zakładu pracy wobec uprawnień pracownika lub przepisów prawa. Upraszczają również tryb wnoszenia odwołań, które może być wniesione do protokołu w zakładowej komisji rozjemczej, odwoławczej, w sądzie pracy, a nawet w każdym sądzie powiatowym. Zadaniem nie pracownika, lecz organu sądowego jest wprowadzenie sprawy na wokandy sądu pracy.

Nadzór nad orzecznictwem sądów pracy i ubezpieczeń społecznych sprawuje Sąd Najwyższy, do którego należy rozpoznanie rewizji nadzwyczajnych, udzielanie odpowiedzi na pytania prawne oraz ustalanie wytycznych orzecznictwa.

Zgodnie z art. 245 kodeksu wszystkie organy sądownictwa pracy powinny dążyć:

- do wszechstronnego zbierania wszystkich okoliczności zgłaszanych spraw i orzekać również w tych, które nie zostały ujęte we wniosku, ale zostały ujawnione w toku postępowania;
- udzielać pracownikowi po niezbędnych wskazówkach do jego uprawnień, wyjaśniać treść obowiązujących przepisów prawa oraz pouczać o przysługujących środkach odwoławczych;

- skłaniać strony do polubownego załatwienia sprawy.

Wszystkie też organy sądownictwa pracy zobowiązane są do takiego postępowania, aby rozstrzygnięcie spraw nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, w terminie do 2 tygodni od wniesienia wniosku lub odwołania (art. 246).

Postępowanie w sprawach ze stosunku pracy wolne jest od opłat.

Prawomocne orzeczenia komisji rozjemczych i odwoławczych i orzeczenia sądów pracy powinny być przez zakład pracy wykonywane bezzwłocznie i stanowią — w razie orzeczenia przyznającego odszkodowanie lub wypłacenie wynagrodzenia — tytuł egzekucyjny, który powinien być przez zakład pracy wykonany w ciągu 7 dni (art. 280). Niewykonanie orzeczenia komisji rozjemczej lub innego organu sądownictwa pracy zagrożone jest karą grzywny do 5 tys. zł.

Całość uregulowań dotyczących rozpatrywania roszczeń pracowniczych wynikających ze stosunku pracy zapewnia szybkość, prawidłowość i skuteczność postępowania. Uwalnia pracownika od wielu czynności wymaganych w sądownictwie powszechnym, gwarantuje wysoką jakość orzecznictwa oraz egzekucję ustaleń wszystkich organów sądownictwa pracy.

Pugwash — dążenie do rozbrowienia i odprężenia

16 kwietnia 1955 roku, na dwa dni przed śmiercią, Albert Einstein złożył podpis pod manifestem ogłoszonym przez wybitnego matematyka i fizyka brytyjskiego Bertranda Russella, skierowanym do uczonych całego globu z apelem o wezwanie rządów swych państw do uregulowania wszelkich kwestii spornych jedynie na drodze pokojowej. Manifest ten dał początek ruchowi uczonych na rzecz odprężenia międzynarodowego i pokoju. Nim jednak doszło do pierwszego wspólnego spotkania ujętymy dwa lata — okres rozmaitych starań, głównie o uzyskanie środków finansowych. Wreszcie w 1957 roku w kanadyjskiej miejscowości Pugwash (stała nazwa ruchu) odbyła się inauguracyjna konferencja. Zgromadziła sporą grupę naukowców — głównie fizyków jądrowych, chemików i matematyków. Albert Einstein już nie żył. Przybył jednak na nią Leo Szilard oraz inni twórcy mający udział w skonstruowaniu bomby atomowej, a następnie wodoro-

wego. Działając na rzecz rozbrowienia i odprężenia pragnęli oni dać wyraz odpowiedzialności wobec społeczności światowej za konsekwencje swych odkryć, które unaocznili im nadzie wszystko wstrząsające eksplozje w Hiroszimie i Nagasaki.

Dziś ruch Pugwash (a raczej — „Konferencja Pugwash — Nauka, a Sprawy Świata”, bo tak zmodyfikowano przed dwoma laty jego nazwę) skupia reprezentantów państw i państw. Dążenie do zhamowania wyścigu zbrojeń, do zbiorowego bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej stanowi nadal najważniejszy i historycznie pierwszy nurt jego pracy; celem jest zapobieganie rozstrzygnięciu konfliktów politycznych przy użyciu siły, utrwalanie pokoju, rozwijanie procesu odprężenia, rozbrowienia i współpracy między narodami.

Drugi nurt — znacznie młodszy, bo wyrósł już w warunkach wyraźnego odprężenia — oscyluje wokół zagadnień udziału nauki w społeczno-gospodarczym rozwoju społeczeństw. Przykład stanowią tu problemy ochrony środowiska czy niedożywienia występują-

cego w niektórych regionach globu.

Członkowie Pugwash zwracają także uwagę na kryzys energetyczny; tej sprawie poświęcono w znacznym stopniu XIV konferencję, jaka odbyła się w sierpniu ubiegłego roku w austriackiej miejscowości Baden nieopodal Wiednia. Bliżej 100 uczonych z całego świata, pracujących w 6 grupach roboczych, omówiło tam nadto najbardziej aktualne zagadnienia bezpieczeństwa międzynarodowego i rozbrowienia, a również kwestie współpracy naukowo-technicznej.

Obecnie (od 5 bm.) ponad 50 naukowców reprezentujących 16 krajów afrykańskich obraduje na kolejnym sympozjum poświęconym niezmierzniemu aktualnemu i ważkiemu dziś problemowi — pokojowi w Afryce i rozwoju Czarnego Lądu. Uczestnicy spotkania, którego miejscem jest Kair, rozważają w szczególności zagadnienia związane z ekonomicznym i socjalnym postępem tej części świata. Wyniki 6-dniowych prac poznamy w końcu tygodnia, kiedy opublikowana zostanie treść końcowego dokumentu sesji. Wszakże już teraz nie budzi wątpliwości, iż to spotkanie uczonych przyczyni się do lepszego i szybszego rozstrzygnięcia niektórych problemów kontynentu.

WOJCIECH NENTWIG



Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”

informuje,
że na życzenie wielu klientów
STACJA BENZYNOWA nr 57
w Poznaniu przy ul. Gajowej
prowadzi wyłącznie sprzedaż
„ETYLINY 94”

543-K1

Praca • Nauka

Przyjmę dozorstwo z mie-
szkaniem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4911g.

Opiekunka do małego
dziecka — potrzebna. Po-
znań — Bonin, ul. Lazuro-
wa 14 m. 90, VIII piętro.
49817g

2 panie opiekują się
dziećmi w wieku od 3 lat
u siebie w domu (Solacz).
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49813g.

Przyjmę opiekunkę do 9-
miesięcznej dziewczynki.
Warunki dobre. Poznań,
Os. Manifestu Lipcowego
84 m. 4. 178g

Zespół Szkół Zawodowych nr 4
w Poznaniu, ul. Rybaki nr 17
telefon 593-15

OGŁASZA ZAPISY

do klasy I
Policealnego Studium Zawodowego
(Wydział Wieczorowy i Zaocznego)
w specjalności: budownictwo ogólne.

Rozpoczęcie roku szkolnego
20 II 1975 roku.

8331-K1

Blahearz budowlany, po-
trzebnym. Dzierżynskiego
66, warsztat, przed po-
łudniem. 150g

Przygotowanie do matu-
ry, pomoc w nauce —
(przedmioty ogólnokształ-
cące) pod kierunkiem pe-
dagogicznym. Osiedle Ja-
giellońskie 41 m. 6. 50731g

Kupno • Sprzedaż

Kupię szynszylę do ho-
dowl. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4911g.

Sprzedam sadzonki pomi-
dorów szklarniowych Re-
vemun. Odbiór styczeń,
lutym — cena 5 zł/szt. Zdzi-
śław Berthold Smielec.
Mickiewicza 26, tel. 36.
1268p

Wiertarkę dentystyczną,
nożno-elektryczną, szafę
lekarską, kleszcze denty-
styczne, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49887g.

Pomidory „De Barac” 3
m. wysokie, do 25 kg z
krzewu. Czerwone, gład-
kie, wolne od chorób. Na
sion 20 zł porcja. wysła-
za pobranem pocztowym
hodowca Stanisław Polak.
Stary Węgliniec, 59-940
Węgliniec, pow. Zgorzelec.
1271p

Pianino, szafa trzydrzwi-
owa, kanapotapeczan, seg-
menty kuchenne — tanio
sprzedam. Zahorski, Gło-
gowska 160 m. 2, godz.
17-19. 103g

• Lokale

Zamienię kawalerkę no-
we budownictwo oraz 1,5
pokoju z urządzeniem ku-
chini na 1 pokój z kuch-
nią. Ul. Rycerska 23 m. 3.
49611g

Spiesznie kupię M-3 lub
mniejsze, własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49670g.

Panią pracującą po-
szukuję taniego pokoju —
może być wspólny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49669g.

Pokój wynajmę małżeń-
stwu bezdzietnemu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49662g.

Przyjmę panów na pokój.
Ul. Masztowa 20. 49689g

Cudzoziemcom wynajmę
dwa pokoje, komfort, uży-
walność kuchni, dzielnica
Grunwald, dobra komu-
nicacja tramwajowa. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49733g.

Zamienię 2 pokoje z ku-
chnią na dwie kawalerki
lub po pokoju. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49766g.

Zamienię mieszkanie dwu-
pokojowe z wygodami, 1
pł., nowe budownictwo,
w Szczecinku — na mniej-
sze w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49244g.

Zamienię samodzielne 2
pokoje z kuchnią i łazien-
ką, 58 m² (Chociszewskie-
go 35 m. 10) — na mniej-
sze z centralnym ogrze-
waniem. 50240g

Sprzedam w Szamotułach
dom dwurodzinny, wyła-
czony (wolne 4 pokoje,
kuchnia), c.o., garaż, dom
gospodarczy, ogród. Infor-
macje: Międzychód, tel.
683. 1271p

Wezmę w dzierżawę oko-
ło 1 ha ziemi w Pozna-
niu lub okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49344g.

Sprzedam działkę pod bu-
dowę z letniskiem, o po-
wierzchni 2.800 m² w Pu-
szczykowie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49993g.

Wezmę w dzierżawę gos-
podarstwo do 15 ha, zie-
mia, budynki dobre, do
50 km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49919g.

Garaż, odstąpię na pół
roku. Belwederska 4 m. 2.
50121g

Pasy przepuklinowe, brzu-
sne, przy obniżeniu zo-
ładka, ciążowe, poopera-
cyjne, zbiorniki do sztu-
cznego obciążenia, gorsety,
wkładki przy schorze-
niach stóp itp. — wykonu-
je Warsztat Ortopedycz-
ny Z. Janaszek, dawniej
P. Niedziela, Poznań, Dol-
na Wilda 20, tel. 33-03-87.
4p

Naprawa lodówek. Tele-
fon 740-87. 49872g

Malowanie i tapetowanie
mieszkań wykonuje. Po-
znań, ul. Różana 15 m. 25.
49796g

Cyklinowanie parkietów.
Tel. 32-16-89. 49909g

• Matrymonialne

Lekarka, lat 30, ładna,
mieszkanie, pozna pana z
wyższym wykształceniem
do lat 36. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49583g.

Kawaler, szczupły, bez
nałogów, lat 45, wzrost
166, pozna pannę lub wd-
wę bardzo szczupłą, do
lat 40. Mieszkanie w Po-
znaniu bardzo mile wi-
dziane. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49602g.

Inwalidka, ładna, pracu-
jąca, z mieszkaniem, po-
zna pana lat 30-45 kocha-
jącego dzieci, wykształ-
cenie minimum średnie.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49628g.

Kawaler pozna pannę bez
mieszkania. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49658g.

Przystojny technik, czter-
dziestoletni, stan wolny,
z Poznania, pozna panią
wolną z mieszkaniem w
Poznaniu. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49696g.

Kawaler lat 22 z powodu
braku znajomości pozna
pannę posiadającą gos-
podarstwo rolniczo-ogrod-
nicze. Fotografie mile wi-
dziane. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48732g.

Panna lat 26, wykształce-
nie średnie, pozna kawa-
lera do lat 30. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48717g.

Wdowiec, lat 57, materiał
niezależny, pozna odpo-
wiednią towarzyszkę
życia, najchętniej z Po-
znania. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49459g.

Moja krewna, 20-letnia,
zgrabna, posiadająca gos-
podarstwo, poznam z ka-
walerem bez nałogów, z
wyższym wykształceniem — rolni-
czym. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49825g.

Rozwiedziony nie z wta-
nej winy, lat 48, z syn-
kiem, posiadający domek,
pozna pannę od 36 do 46
lat. Cel matrymonialny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49511g.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „PRZEMYSŁAW”

zwraca się do mieszkańców
miasta Poznania — z prośbą

O ZGŁASZANIE WOLNYCH POKOI

na kwatowanie przyjezdnych.

Wolne pokoje zgłaszać można na czas
trwania imprez targowych w miesiącach:
marcu, czerwcu, wrześniu i październiku,
a także na okres całego roku.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela:
Recepcja WPT „Przemysław”, ul. Głogow-
ska 16 — czynna całą dobę.

7993-K1

Przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa Grunwald w Po-
znaniu — ogłasza

**I PRZETARG NIEOGRANICZONY na
sprzedaż samochodu ciężarowego „Żuk”
typ A-03, nr rejestracyjny 39-79 PM. Cena
wywoławcza 44.800,— zł.**

Przetarg odbędzie się w 14 dni po ukazaniu
się ogłoszenia w prasie, o godz. 10 w świetlicy
Spółdzielni przy ul. Wojskowej 16.

Przystępujący do przetargu są zobowiązani
zapłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej w kasie Spółdzielni, najpóźniej
w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać przy ul. Promie-
nistej 119, w godz. od 9-11 po uprzednim zgło-
szeniu telefonicznym pod nr 67-14-22.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetar-
gu, unieważnienia go bez podania przyczyn.
8362-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego — Oddział Ogólnospożywczy w Poznaniu

PRZEPROWADZA

DODATKOWY NABÓR UCZNIÓW

na 2,5-letnią naukę w zawodzie

SPRZEDAWCA

— branża spożywcza

Nauka rozpocznie się 1 lutego 1975 r. w
Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Pozna-
niu, ul. Śniadeckich 54/58.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

— w I roku nauki zawodu — 300,— zł
— w II roku nauki zawodu — 480,— zł
— w III roku nauki zawodu — 750,— zł

Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia
Zawodowego i Spraw Osobowych WPHS
— Oddziału Ogólnospożywczego w Pozna-
niu, ul. 27 Grudnia 13, pokój 505, 506,
V piętro, tel. 576-41, wewn. 50, 59.

662-K1

Panna, lat 29, blondynka,
wykształcenie, pozna przy-
stojnego, poważnego pana
z wykształceniem, do lat
45. Cel matrymonialny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49534g.

Wdowa samotna, po pięć
dziesiątce, elegancka, in-
teresująca, wesola, z mie-
szkaniem pozna odpowied-
niego kandydata w celu
matrymonialnym. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49691g.

Samotna, kulturalna z
mieszkaniem, pozna ka-
walera lub wdowca do
lat 50, minimum wykształ-
cenie średnie. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49708g.

Niezależna pozna pana
lat około 55, wykształce-
nie minimum średnie o
zamiłowaniach turystycz-
nych z pełnym poczuciem
humoru. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49773g.

Panna lat 28, podobno
przystojna, wykształcenie
powyższe humanistyczne,
pozna pana do lat 36 z
wyższym wykształceniem,
wzrost minimum 1,65 cm.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49484g.

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”. Kod 61-707,
Poznań, Libelta 29 — po-
leca swoje usługi w kolo-
nizacji małżeństw. Czynne
godz. 15-19. 50583g

† W dniu 7 stycznia 1975 r. zginął śmier-
cią tragiczną mój najdroższy mąż i ko-
chany tatulek, przeżywszy lat 53. śp.

JÓZEF SMUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 11 stycznia 1975 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu staroleśkim,
przy ul. św. Antoniego.

W nieutulonym smutku pograżona
żona z synkiem

Poznań, ul. Żorska 36 m. 1. 370g

† Dnia 9 stycznia 1975 r. zmarł przeżyw-
szy lat 61 mój najdroższy mąż, kocha-
ny ojciec, syn, teść i dziadek, śp.

EDWARD ROZWADOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 11 bm. o godz. 12.15
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona
żona z córkami i rodziną

Ul. Śmiełowska 35. 490g

Kol. mgr.

STANISŁAWOWI RACHWAŁOWI głównemu agronomowi

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu

MATKI

składa

Dyrekcja wraz z współpracownikami
Zakładów Hodowli Roślin Ogrodniczych
w Poznaniu. 630-K1

W dniu 9 stycznia 1975 r. zmarła uko-
chana żona i ciocia

KATARZYNA KOZA

z domu Wiczerek

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o go-
dzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamia strapiony

mąż z rodziną

457g

Dnia 9 stycznia 1975 r. zmarł nasz ko-
chany ojciec, teść, szwagier, dziadek, pra-
dziadek, przeżywszy lat 79

MIECZYSLAW DĘBOWSKI

były pracownik
Opéry i Teatru Polskiego

Pogrzeb odbędzie się 11 bm. o godzi-
nie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
rodzina

483g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 6 stycz-
nia br. zmarła długoletnia i ofiarna pra-
cownica n. przedsiębiorstwa

MARIA STEPCZYŃSKA

W Zmarłej żegnamy cenioną i drogą
nam koleżankę oraz dobrego i życzliwego
człowieka.

Dyrekcja — Rada Zakładowa
współpracownicy
Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
10 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikow-
skim. 633-K2

† W dniu 8 stycznia 1975 r. zmarł, opa-
trzony Sakramentami św., mój naj-
droższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, przeżywszy lat 80

KAZIMIERZ KRZYŻANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o go-
dzinie 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina

Ul. Szamarzewskiego 58 m. 18. 383g

† Dnia 8 stycznia 1975 r. zmarła wycho-
wawczyń dwóch pokoleń, przeżywszy
lat 83, śp.

PELAGIA CHMIEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o go-
dzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Z żalem zawiadamiają

K o k o t o w i e

375g

† Dnia 9 stycznia 1975 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., nasza ko-
chana matka, teściowa, babcia i brato-
wana, śp.

BRONISŁAWA STASZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pograżona

rodzina

Luboń 3, ul. Lipowa 26. 426g

† Dnia 9 stycznia 1975 r. zmarł, nama-
szczony Olejami św., w wieku 71 lat
nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadek,
brat, szwagier i wujek, śp.

MARCIN DUTKOWIAK

Msza św. zostanie odprawiona w Mosi-
nie, 12 bm. o godz. 13, po czym pogrzeb
na cmentarzu parafialnym.

Strapione

dzieci z rodziną

Mosina, Spokojna 4. 482g

† Dnia 8 stycznia 1975 r. zmarła nagle
moja ukochana żona, nasza najdroższa
mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy
lat 66

JANINA KRZEMIŃSKA

z domu Dale

Pogrzeb odbędzie się 11 bm. o godz. 13.30
z domu żałoby.

W smutku i bólu pograżona

rodzina

Buk. ul. Wielkowiejska 51. 451g

Dnia 7 stycznia 1975 r. zmarła po krót-
kich lecz ciężkich cierpieniach droga żona

JANINA KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Mąż z córkami

Os. Piastowskie 66 m. 12. 386g

† Dnia 8 stycznia 1975 r. zgłosił po nie-
zmiernie pracowitym życiu najdroż-
sze mi serce, pełne poświęceń i troskli-
wości, mój ukochany mąż, najlepszy oj-
czulek, teść, dziadziuś, brat i szwagier

STANISŁAW JUDKOWIAK

emerytowany naczelnik Urzędu Celnego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o go-
dzinie 12 na Miłostowie.

Pograżone w wielkim bólu

żona, córka z mężem i synem

420g

† Dnia 8 stycznia 1975 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., moja droga
żona, nasza ukochana matka, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 77, śp.

WANDA STOIŃSKA

z domu Bulmańska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm.
o godz. 9.40 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

446g

† Dnia 8 stycznia 1975 r. zmarł mój naj-
droższy mąż, nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 76

JAN GROBELNY

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
11 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu juni-
kowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

423g

Ul. Za Cytadela 9. 423g

TEATR

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Aida”.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Dz. Bór”.
NOWY — g. 19 „Na dnie”.
LAKI i AKTORA (Scena Marcin) — g. 17 przedst. zamkn. „Tygrysek”.

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ: „Tango”.
KALISZ: „Balladyna”.
MIĘDZYCHÓD: „Bolek i Lolek”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne;
Notec: „Potop” cz. II.
CZARNKÓW: „Niewygodny kochanek”.
GNIEZNO Lech: „Iluminacja”.
Polonia: „Ktoś czyha na moje życie”.
GOSTYN: „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód”.
JAROCIN: „Mania wielkości”.
KALISZ Oaza: „Potop” cz. I i II; Stylowe: „Jak to się robi”.
KĘPNO: „Mania wielkości”.
KŁODAWA: „Wesoły romans”.
KOŁO: „Szpital”.
KONIN Centrum: nieczynne;
Gornik: „Godzina za godziną”.
KOSCIAN: „Wspomnienia generala”.
KROTOSZYN: „Potop” cz. II.
KORNIK: „Goście” i „Królewna w oślej skórze”.
KRZYŻ: „Wielki łup gangu Olsena”.
LESZNO: „Wiosna panie sierżancie”.
MIĘDZYCHÓD: „Potop” cz. I.
NOWY TOMYSL: „Na krańcu świata”.
OBORNIKI: „Wybawieniem będzie śmierć”.
OSTRÓW Słońce: „Billy Jack”.
Roma: „Grzeszna natura”.
OSTRZESZÓW: „Zemsta wilka morskiego”.
PILA Iskra: „Jeremiach” i „Johnson”; Koral: „Kabaret”.
PLESZEW: „Dowódca armii”.
RAWICZ: „Był sobie gin”.
ROGOŹNO: „Nie ma mocnych”.
RYCHTAŁ: „Zbrodnia jest zbrodnią”.
SŁUPCA: „Nie ma mocnych”.
SRM Słonko: „Pierwsza spokojna noc”; Klubowe: „2001 Odyseja kosmiczna”.
SRODA: „Godzina szczytu”.
SZAMOTULY: „Gniazdo”.
TRZCIANKA: „Nie będę cię kochać”.
TUREK: „Człowiek, który przestał palić”.
WAGROWIEC: „Syn Godzilli”.
WOLSZTYN: „Prywatne życie Sherlocka Holmesa”.
WRZESNIA: „Potop” cz. I.

W POZNANIU

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — V koncert „Pro Sinfonika” I stopnia, dyrygent — W. Rajski, soliści: A. Tatarski (fortepian), Z. Słowik (skrzypce), M. Kocorowski (obój); g. 19.30 Uroczysty koncert jubileuszowy w X rocznicę pierwszego występu Poznańskiego Zespołu Perkusyjnego pod kier. art. Jerzego Zgodzińskiego.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry kierowców; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Turniej zespołów instrum.; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodią i piosenką; 9.45 Zespół rozrywk. Rozgl. Opolskiej; 10.08 Gdy człek w taniec polski stanie; 10.30 „Cudzoziemka” — pow.; 10.40 Stary jazz z Nowego Orleanu; 11 W stylu „folk”; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Poznań na muzycznej antenie; 12.40 Konc. żywych; 13 Śpiewa „Mazowsze”; 13.30 Dyskoteka młodych; 14 Aud. folklorystyczna „Nu ty wierzchow z Pawli Wielkiej”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Piosenki z Tybru i Sekwany; 15.05 Listy z Polski; 15.10 W balowym rozgwieź; 15.30 Nagrania z naszych płyt; 16.10 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Ciekawostki „Polskich Nagrań”; 17 Radiokurier; 17.20 Mini koncert grupy O'Jays; 17.35 Mel. z polskich filmów; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy Pragi i Bratysławy; 19.45 Kupić nie kupię, po słuchać warto; 20 Felieton literacki; 20.10 Muzyczny kalendarz; 21 Fala 75; 21.10 „Alibabki” — „Par tita” — „Pro Contra”; 21.35 Klub 78 obrotów na minutę; 22.15 Muz. Indii; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Granice jazzu”.
WIADOMOŚCI: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 My 74 — audycja Studia Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9 Dla klas V „Jakby to powiedzieć”; 9.30 Non stop z 16dz kim zespołem „Pro Contra”; 9.40 Dla przedszkoli „Zima w parku”; 10 Frągm. pow. „Saga rodu Forsytów”; 10.30 „Erik Satie”; 10.45 Pierśni Debussy'ego śpiewa Nan Merriman; 11 „Pieśni Kalinowskie” — słuch.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 „Od Tatru do Rytliku” — melodie z Kujaw; 12.05 25 minut na ludowo; 12.30 Czas dobrych gospodarów.

STRONA



Trzy medale dla Chodzieży

Powiat chodzieski, a właściwie samo miasto, reprezentowane jest dość licznie w gronie laureatów współzawodnictwa HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI. Najwyższe wyróżnienia — medale „HZJ” — pojawiły się w witrynach i na ścianach trzech chodzieskich placówek. Bo też wiele się ostatnio w handlu Chodzieży zmienia.

Sklepów zmodernizowanych, pracujących w dobrych warunkach jest tutaj sporo. Są także nowe placówki w centrum handlowym nowo zbudowanej dzielnicy. Wiele jest też załóg sklepów pracujących wzorowo. Najlepsze nagrodzone zostały medalami.

Największą z nagrodzonych placówek jest salon handlowo-usługowy Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych numer 37, znajdujący się przy ulicy Kopernika 2. Od 11 lat kieruje nim Roman Szlingler. W tym czasie wiele się tutaj zmieniło — dwukrotna modernizacja pozwoliła wygospodarować znaczną powierzchnię, zarówno dla części handlowej, jak i usługowej. Ciągły wzrost obrotów powoduje jednak, iż znów zaczyna robić się tutaj tłoczno.

Placówka znana jest w Chodzieży z doskonałego zaopatrzenia oraz solidności wykonywanych usług. Jest to jedyna placówka tego typu w powiecie. Załoga jej pracuje w następującym składzie: kierownik Roman Szlingler, zastępca kierownika Hieronim Szomburski, sprzedawcy: Barbara Danaj, Anna Filip i Piotr Łączka oraz pracownicy działu usług: Zofia Witucka, Aleksander Heinze, Edward Kosowski, Zygmunt Kulaszewski, Adam Nowak, Ryszard Rokita, Kazimierz Ryzek, Zdzisław Serafin, Bronisław Szemburski, Henryk Trzeciak i kierowca Stanisław Bornikowski.

Medal HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI uzyskał także sklep Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylnego-Odzzieżowego numer 851, mieszczący się przy Placu Komuny Paryskiej. Jego załoga pracuje w składzie: kierowniczka Krystyna Białkowska, zastępczyni kierowniczki Janina Dąbkowska, sprzedawczynie Ewa Białkowska i Ewa Kurek oraz pomoc magazynowa Gertruda Kostecka.

Na ścianie kantorka kierowniczką wisi kilka dyplomów przyznanych załodze sklepu, a również imienne kierownicze, która w tym sklepie pracuje już dwadzieścia pięć lat. Rękę doświadczoną handlowca znać tutaj zresztą na każdym kroku. Sklep jest ładny, ekspozycja urządzona z gustem, to samo można powiedzieć o witrynie. Klienci zawsze spotykają się tutaj z uprzejmą obsługą i fachową radą. I właśnie za to darzą załogę tej placówki zaufaniem.

Po drugiej stronie Placu Komuny Paryskiej znajduje się trzeci medalista „HZJ” w Chodzieży. Jest to niewielki, ale bardzo gustownie urządzonej sklep obuwiczy należący do WSS „Spolem”. Prowadzą go dwie panie: kierowniczka Maria Winkler i Stefania Grabowska. Duży wybór oferowanego obuwia oraz uprzejma obsługa — oto najważniejsze atuty załogi sklepu.

Oby takich placówek, jak trójka medalistów z Chodzieży, było w naszym województwie jak najwięcej. (k)

Na zdjęciach: Handlową część sklepu ZURIT w Chodzieży śmiało można nazwać salonem telewizyjnym. W wyróżnionym sklepie tekstylnym, prócz towaru, klienci znajdują także fachową poradę.

Fot. (2) — K. Przychodźki



rzy; 12.50 Z taśmoteki spikera; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) „Białe walczyki”; 13.20 Miniatury fortep. B. Bartoka z cyklu „Mikro kosmos”; 13.35 „Poczekalnia” — opow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Rumunia; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Polska muzyka ope rowa; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem Studenckiego Chór „Bel Canto” z Łodzi; 16 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sport. „Młodzież i sport”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Public. krajowa; 19 Studio Młodych z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej”; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. kon. symf. z Katowic; 21.27 „Blues” — gra duet Makowicz-Bartkowski; 22 Magazyn studencki; 23 Impresje muzyczne; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka 13 wieku — Zespół wokół no-instrumentalny Capella Antiqua z Monachium.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Przyjaciele i wrogowie” — 5 odc. pow. Clifforda; 9.10 Ballady po polsku; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dialogi jazzowe; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Eczotyczne instrumentarium; 10.50 „Raj” — odc. 14 pow.; 11 Różne brzmienia pieśni gępskich; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Egzotyczne instrumentarium; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co

magazyn; 15.10 Rodzinne muzykowanie; 15.30 W książkach i w życiu; 15.50 Klasyki fortepianu elektrycznego; 16.15 Kronika zespołu Led Zepppelin — cz. II; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Przyjaciele i wrogowie” — odc. 6 pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Dominikowe opowieści spod Skalki; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Pow. w wyd. dżw. — „Ziemna obiecana”; — odc. 6; 19.35 Muzyczna pocztą UKF; 20 Wśród usarzy i pancernych — gawęda; 20.10 Interradio — magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autów; 21.50 Opera tygodnia — Zoltan Kodaly — Wiedźmór pradzieł; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Sły and the Family Stone; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje K. Królikiewicz; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Melanie.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka 1.35 — Badanie funkcji cz. II; 7 — TTR — Hodowla zwierząt 1.23 — Użytkowanie owiec (powt.); 9 — Z serii „Droga” — odc. 2 — pt. „Numer próbny” film TVP; 9 — Dla szkół — Geografia kl. V — W tundrze i tajdze; 10 — Dla szkół — Geografia kl. VI — Nad Odrą; 11.05 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie — kl. VIII — Nasze miejsce w szkole; 12 — Dla szkół — Geografia kl. VII

Gnieźnieńskie „Szpaki” mają pięć lat

Pamiętam jak ożywioną dyskusję w poznańskim środowisku muzycznym wywołała ta mała, ledwie zauważalna informacja zamieszczona przez jedną z wielkopolskich gazet. Brzmiała mniej więcej tak: „Ogłasza się przesłuchania chłopców w wieku od 10 do 16 lat do powstającego w Gnieźnie, pod kierunkiem Wiesława Kisera chóru chłopięcego. Zapisy przyjmują (...). Warunkami dopuszczenia do egzaminu, który odbędzie się (...) są — dobry głos i słuch muzyczny oraz także postępy w nauce”.

Wiele osób związanych profesjonalnie z choralistyką przyjęło ów anon z rezerwą, niedowierzaniem czy wręcz poobłąliwością. W powiatowym mieście i to mało co odległym od europejskiej miary ośrodka chórów chłopięcych, powstać ma dobry zespół śpiewających chłopców. To chyba nierealne — mówiono.

Do eliminacji zgłosiło się ponad 300 młodych obywateli Grodu Lecha. Przesłuchanie wszystkich zajęło komisji kilkanaście godzin. Wkrótce ogłoszono listę 70 szczęśliwców, których poproszono na pierwszą próbę.

Dziesiątego stycznia 1970 roku. Utkwiło mi to popołudnie dobrze w pamięci — wspomniał Wiesław Kiser. W auli szkoły muzycznej stanąłem przed kilkudziesięcioma chłopcami pragnącymi wspólnie muzykować. Wpierw wygłosiłem pogadankę o muzyce i o chórze w ogóle, później starałem się wskazać na obowiązki, jakich podejmują się młodzi ludzie, rozpoczynając pracę w zespole. Nie bez przyczyny, wskazywałem głównie na ciemne uczestnictwa w chórze. O blaskach pomówimy za pół roku — zakończyłem wtedy. Nawiasem mówiąc, po tym spotkaniu paru młodzieńców już więcej się nie pokazało. I przystąpił do śpiewania. Cóż to było? Oczywiście znany wszystkim kanon „Panie Janie”.

Dla powstałego w taki sposób Chóru Chłopców „Szpaki” w Gnieźnie (tak brzmi oficjalna nazwa) rozpoczął się okres wyjątkowej pracy. Wpierw trzeba było przyswoić początkującym śpiewakom podstawy solfeżu i teorii muzyki, a także uczyć ich sumienności i odpowiedzialności. Ci, których nie udało się tego nauczyć, sami się wnet wykruszyli. Pięćdziesięciu połączyło jednak muzycznego bakcyła. Oni chętnie przychodzili trzy razy w tygodniu na wspólne zajęcia do budynku przy ul. Mieszka I. Zrozumieli, że wysiłek pod kierownictwem wytrawnego chórmistrza i jego pomocników stanowi drogę do pewnych osiągnięć. Na pewno wskazywał żaden z nich nie myślał, iż już za cztery miesiące stanie po raz pierwszy na estradzie.

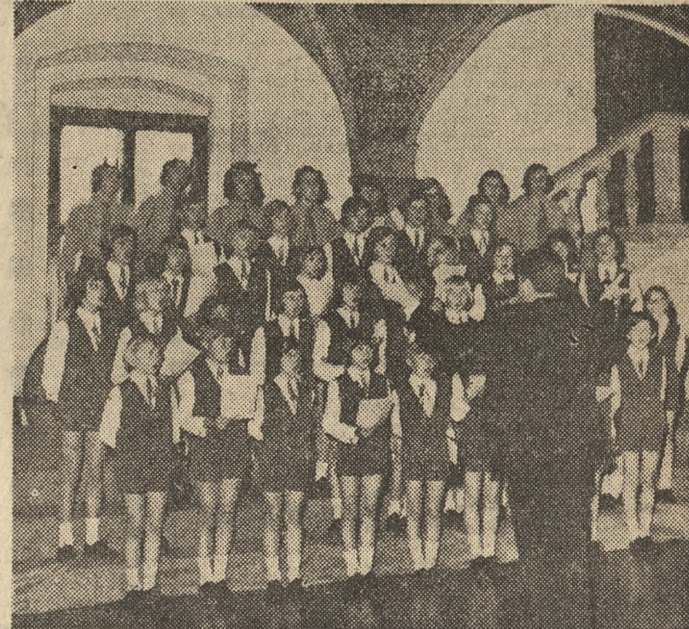
30 kwietnia 1970 roku „Szpaki” dali pierwszy publiczny występ — podczas powiatowej akademii z okazji Święta Pierw

szomajowego. Wykonali, co oczywiste, parę tylko pieśni. Wystarczyło, aby poczuć smak może jeszcze nie sukcesu, lecz z pewnością satysfakcji i wiary we własne możliwości. Oklaskiwali ich przecie przedstawiciele władz, rodzice, znajomi, rówieśnicy. To mobilizowało. A dyrygent? On, chcąc uniknąć wśród podopiecznych uczucia samozadowolenia... krytykował. Tak robi zresztą do dziś.

Nadeszły kolejne występy, letnie i zimowe obozy. Ukazywały się pierwsze recenzje.

dróże zagraniczne (do CSRS, NRD i ZSRR). Nagrały 23 programy radiowe i telewizyjne. Młodzi śpiewacy wykonali do tychczas 140 utworów a capella reprezentujących literaturę choralną od XVI wieku po współczesność, uczestniczyli w wykonaniu 17 dzieł wokálně-instrumentalnych. Doczekali się sporej ilości recenzji artykułów i notatek prasowych w kraju i za granicą.

Mimo wielu sukcesów, zespół daleki jest od spoczywania na laurach. Kierownik artystyczny wie jak sporo trzeba



Fot. — S. Ossowski

We wrześniu 1971 r. nastąpił pierwszy wyjazd za granicę — do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. A i w kraju zaczęło być o zespole coraz głośniej. W Kiser nade wszystko stawiał jednak przed swymi śpiewakami zwykłą, „szarą” pracę. Może w tym upatrywać należy źródeł sukcesu?

Dziś chór posiada na swoim pięcioletnim koncie 148 koncertów dla ponad 100 000 słuchaczy. Oklaskiwano go i w Wielkopolsce i w większych ośrodkach kraju, a sześciokrotnie „Szpaki” postrunęły w po-

jeszcze zrobić, by poziom chóru podnosił się z każdym rokiem. Czyż zresztą nie najwymowniejszym dowodem jest fakt, że dzisiejsze popołudnie będące piątą rocznicą pierwszego spotkania, spędzą chłopcy po prostu na zwyczajnej, piątkowej próbie?

Dodajmy jeszcze, że cała działalność „Szpaków”, tej pięknej wizytówki kulturalnej Gniezna, byłaby niemożliwa bez troskliwego mecenatu władz polityczno-administracyjnych powiatu i miasta.

W. N.

Najładniejsze osady leśne

W Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Poznaniu rozstrzygnięto konkurs wojewódzki pod nazwą „Osada leśna świadczy o kulturze i gospodarności leśnika”. Zgłoszono 266 obiektów, tj. o 29 więcej niż w roku ubiegłym. W ostatecznych eliminacjach brało udział 60 osad. Pierwsze miejsce i nagrodę w wysokości 300 000 zł na remonty otrzymało Nadleśnictwo Taczanów, drugie miejsce i

nagrodę 200 000 zł otrzymała Brygada Ośrodka Transportowego Leśnictwa Trzcianka, trzecie miejsce wraz z nagrodą w wysokości 100 000 zł przypadło w udziale Nadleśnictwu Rychtal. Ponadto wyróżnienia przyznano Nadleśnictwu w Wolsztynie, siedzibie OTL w Jarocinie, Nadleśnictwu Kościan i Antonin.

Nagrody indywidualne za pracę nad utrzymaniem porządku w osadach wręczono żonom pracowników leśnych: Irenie Kiedrowskiej z Leśnictwa w Błotkowie w powiecie kościańskim, Barbarze Kuliczak z Leśnictwa Tuchola w powiecie międzychodzkiem, Jadwidzie Poczcie z Leśnictwa Komorów w powiecie ostrowskim, Teresie Koronowskiej z Leśnictwa Racot w powiecie kościańskim i Halinie Pawlaczyk z Leśnictwa Mieścwo w powiecie poznańskim. Poza tym 33 gospodynie osad leśnych otrzymały dyplomy uznania.

(emp)

Nowe obowiązki właścicieli psów

W tych dniach opublikowaliśmy na naszych łamach, podaną przez „Express Wieczorny”, informację dotyczącą nowych obowiązków właścicieli psów, konkretnie zaś uszczególnia specjalnych opłat sanitarno-weterynaryjnych, niezależnie od płaconego dotychczas podatku za posiadanie psa.

W związku z pytaniami czytelników wyjaśniamy, że w Poznaniu nie przewiduje się obniżonej do połowy opłaty od jednego psa dla mieszkańców domów jednorodzinnych w dzielnicach peryferyjnych i rencistów oraz emerytów prowadzących samodzielne gospodarstwa. W związku z tym mieszkańcy Poznania zgodnie z paragrafem 3 ust. 2. rozporządzenia Ministrów Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Rolnictwa oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z 14 sierpnia 1974 — obowiązani są uszczególnić opłatę sanitarno-weterynaryjną w wysokości: 300 złotych za pierwsze go psa, 400 złotych za drugiego i tysiąc złotych za trzeciego i każdego następnego psa.

Ustawa obowiązuje także właścicieli psów na terenie każdego miasta w województwie poznańskim, z tym że tam honorowane są wyżej wspomniane zniżki.

Zwolnieni od opłat są niewidomi, posiadający psa, przewodnika, inwalidzi, właściciele psów do ciągnięcia wózków, a także określone dozorczy. (pik)

Kursy siostr PCK

W Międzychodzie, Wolsztynie i Obornikach rozpoczyna się jeszcze w styczniu br. kursy siostr pogotowia PCK. Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu ogłasza zapisy dla kandydatek na te kursy. Mogą to być osoby w wieku 18—50 lat, posiadające wykształcenie przynajmniej podstawowe. Kurs jest bezpłatny; zajęcia odbywają się 2—3 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Egzaminu wstępnego nie ma. Nie przewiduje się również internatu dla kursantek, ani zniżek za dojazd na zajęcia.

Kandydatki powinny złożyć podania, życiorys, 1 fotografię, własnoręcznie zrobioną, o pisemnym świadectwie ukończenia co najmniej Szkoły Podstawowej. Dokumenty te należy złożyć do 14 stycznia 1975 roku w zarządach powiatowych PCK: w Międzychodzie przy ul. 17 Stycznia 37, tel. 607, w Wolsztynie przy ul. Czerwonej Armii 32, tel. 20-37 i w Obornikach przy ul. Świerczewskiego 22, tel. 161 — w godz. 8—13. (tt)